



Życzymy Wam sukcesów na wielkiej trasie!



Co kilka chwil do trybuny honorowej, gdzie zajmują miejsca tow. tow. W. Gomulka i J. Cyrankiewicz, wybierają z szeregów dzieci, składając na ich ręce jak najlepsze życzenia wraz z wiankami kwiatów...

Fot. E. Frankowski

**Czwartek: NASZE ROZMOWY str. 2**  
Z LEKKOATLETAMI

**PRZEGLĄD SPORTOWY**

Nr 63 (1351)

Warszawa, 2 maja 1957 r.

Cena 80 gr.



**DZISIAJ  
RUSZA  
WYŚCIG!**

**Polska szóstka gotowa do startu**

Nasz specjalny wysłannik red. Z. Weiss donosi:

**PRAGA, 15 (tel. wł.).** W czwartek, 2 maja, startem honorowym o godzinie 10 na Rynku Staromiejskim w Pradze rozpoczęcie się Jubileuszowy X Wyścig Pokoju. Po przemówieniach przewodniczącego Międzynarodowego Komitetu Wyścigów, czechosłowackich władz sportowych i prezesa UCI Achillesa Jomarda, kolarze przejadą przez ulice miasta na ostry start do I etapu na trasie Praga — Brno, długości 224 km.

W wyścigu startuje 84 kolarzy, reprezentujących 14 państw. Są to: Anglia, Belgia, Bułgaria, CSR, Dania, Finlandia, Francja, Jugosławia, Węgry, NRD, Polska, Rumunia, ZSRR, Szwecja.

Na liście startowej figuruje tylko 41 zawodników, którzy będą uczestniczyli w naszym Wyścigu po raz pierwszy, natomiast większość, 43, startowało już w latach poprzednich. Swego rodzaju rekordzistą jest Bułgar Miko Dimow, który pojedzie już po raz dziewiąty, następnie Czechosłowak Veselý — po raz pierwszy, dalej Bułgar Kolew, Niemiec Schur i Rumun Dumitrescu — po raz drugi.

Na liście startowej figuruje tylko 41 zawodników, którzy będą uczestniczyli w naszym Wyścigu po raz pierwszy, natomiast większość, 43, startowało już w latach poprzednich.

Pogoda w Pradze jest prawdziwie wiosenna, chociaż w przeddzień startu ochłodziło się, co kolarze przyjęli z zadowoleniem, zwłaszcza, że w ostatnich dniach dokuczał im upał.

W obóz polskim wielkie poruszenie sprawili niemla przegadane nasze parę Więckowski — Paradowski, zastawili nam pułapkę, w której przepadł już nam szczegółowy wypadek, teraz chcąc zrelacjonować wiadomości z ostatniej chwili.

**WIĘCKOWSKI TRENOWAŁ W ŚRODĘ**

Otóż o godzinie 17 upegniliśmy się telefonicznie, że Paradowski i Więckowski będą oczekiwać na mnie w hotelu. Chciałem bowiem osobiście sprawdzić stan ich zdrowia. Niestety, zastaliśmy tylko Paradowskiego, Więckowskiemu tak się spieszyło na trening, że nie czekał na mnie. Reszta naszych i czasy zapewnia mi, że Marlan czuje się dobrze, a wszelkie pogłoski, które tutaj w ciągu środy kursowały, że miałeś z innymi kolegami "Paryż" i "Pamięć" hotelami.

Dokończenie na str. 3

**Dobry poziom finałów koszykarzy**

FINALOWY turniej ligowy męskich drużyn koszykarskich o tytuł mistrza i wicemistrza Polski oraz o dalsze cztery miejsca, który z udziałem zespołów Legii W-wa, Wisła Kraków, AZS W-wa, ŁKS Łódź, Lech Poznań i Polonia W-wa rozpoczął się w środę, 1 maja, w warszawskiej hali Gwardia przyznosi w trzech pierwszych spotkaniach zwycięstwa drużynom warszawskim.

AZS Warszawa pokonał ŁKS Łódź 78:62 (38:34). Legia W-wa zwyciężyła Wisłę Kraków 75:62 (38:23) oraz Polonia W-wa odniosła sukces nad Lechem Poznań 79:49 (32:23). Ogólny wiosek jaki można wywnieść na podstawie tych trzech meczów jest pozytywny, z wyjątkiem Lecha Poznań i Polonia W-wa, które w tym turnieju należy przygotowane, wykazują dobrą formę, znacznie wyższą niż w rozgrywkach grupowych. Zwłaszcza dwa pierwsze mecze prowadzone w tym szybkim tempie, o różnorodnych akcjach dostarczyły około 1500 widzom sporą radość. Z szóstki czeluznych naszych zespołów bezsprzecznie najlepiej zaprezentował się AZS W-wa. Akademiści pokazali grę skuteczną, dynamiczną.

Dokończenie na str. 3

**KTO WYGRA?**

ZACZYNA się dwutygodniowe szaleństwo. Możemy w tym roku nie przybrać one form krakowskich, ale bez wątpienia znów tylszyć, tylszyć ludzi ogarnię, jak co roku, gorączka oczekiwania na wyniki i bardzo osobiste, a zarazem jak najbardziej zbiorowe przeżywanie każdego etapu, każdego kilometra wielkiej trasy.

Tak jest. Wyścig Pokoju wszedł nam już w krew i jego każdorazowy przebieg dostarcza tylu nowych wrażeń, emocji, że trudno by nam było zostać się z tą imprezą.

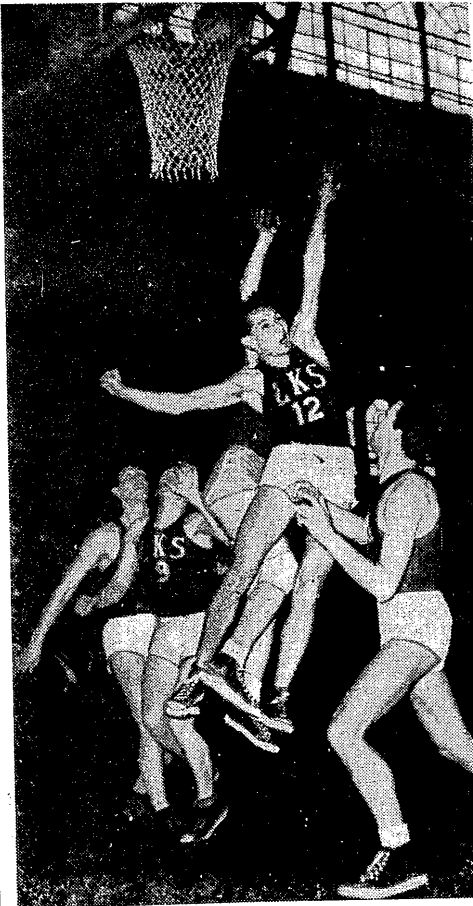
To prawda, że nasz Wyścig rozgrywany jest trochę za wcześnie i przez to nie daje szansy kolarzom wielu krajów na solidne przygotowanie. To prawda, że chcielibyśmy zobaczyć na trasie z Pragi do Warszawy obok amatorów, kolarzy „niezależnych” z zachodu Europy. Podniósłby się poziom Wyścigu, wzrosła jego sportowa ranga.

Zrozumiałe, krótko mówiąc, że pragniemy dalszego rozwoju tego wspaniałego pomysłu, który dziewięć lat temu zrodził się w redakcjach czeluznych partyjnych organów Polski i CSR — Głosu Ludu i Ruchu Pracy (a do którego potem dołączył się centralny organ partyjny NRD — Neues Deutschland) i że będziemy starać się nasze ambitne plany w przyszłości zrealizować.

NEZALEŻNIE jednak od wszystkich dalszych planów i perspektyw, możemy śmiało powiedzieć, że już dziś Wyścig jest ukochanym dzieckiem przegrodzonej i stają się rosnać różniny polskich kibiców kolarskich. I właśnie ten fakt stawia nas w kłopotliwym położeniu.

No, bo oczywiście, sympatycy kolarstwa oczekują dziś od nas wiadomości na temat spodziewanych losów tegorocznej wyścigu. Chętelby wiedzieć, co mają do powiedzenia na temat szans polskiej szóstki specjalistów Przelądu i w ogóle, jak wyobrażają sobie oni rozwój wydarzeń.

Tymczasem mówić rodzinnym o przyzwoitych ukończeniu dziecka nie jest w ogóle łatwo, a szczególnie trudno, gdy się ma mało do tego realistycznych, sprawdzalnych elementów.



Wojechowski (12) zrobził wszystko, by nie dopuścić przeciwnika do strzału. Teraz tylko jeszcze kilka chwil oczekiwania — wpadnie czy nie wpadnie?



W pierwszomajowym pochodzie defiluje Warszawskie Towarzystwo Cyklistów

Fot. E. Frankowski

**Pierwsza kolejka spotkań o puchar Katuszy**

**KRAKÓW PROWADZIŁ JUŻ 5:0...**

**Porażki Śląska, Warszawy i Poznania**

**W ŚRODĘ**, w dniu 1 maja, rozegrano pierwszą rundę spotkań międzyokręgowych o puchar Im. Józefa Kaluży. Kraków pokonał Śląsk 5:2, Łódź zwyciężyła Warszawę 2:1, a drużyna Opola, z którą z Poznaniem 2:1. Najciekawszy mecz rozegrano w Krakowie, gdzie przedkolejnie meczu z zespołem Śląska z ówczesnymi kandydatów do reprezentacyjnego ataku na czel. Można sobie wyobrazić, co się działo na trybunach krakowskich, kiedy do 45 minuty meczu gospodarze prowadzili 5:0.

Relacją z tego interesującego spotkania rozpoczniemy właśnie sprawozdania z 3 meczów pucharowych.

**KRAKÓW, 15 (tel. wł.).** Kraków — Śląsk 5:2 (2:0). Bramki dla Krakowa zdobyli Kaspzyk 3 i Rogoza 2, dla Śląska Jankowski 2, Sołtys 1, Wołkowski 1. Wyścig ok. 25 tys.

**WARSZAWA, 15 (tel. wł.).** Warszawa — Łódź 2:1 (0:0). Wyścig ok. 25 tys. Wyścig ok. 25 tys.

względami napał krakowski pobli o całą głowę, właściwie jednolitą, bój napał „głównych nazwisk”. Również formacja defensywna Krakowa okazała się o wiele lepszą, niż te same linie Śląska. Takie sukcesy, jakie przydarzyły się w tym meczu, były przede wszystkim efektem wspaniałego i wyjątkowego brania nie przydarzyły się ani razu Burde i jego kolegom.

Dokończenie na str. 3



Szepeński ŁKS (z lewej) i Baszkiewicz Gwardia w pojedynku o piłkę, podczas spotkania o mistrzostwo I ligi między Gwardią i ŁKS-em

**Dla amatorów świeżego powietrza**

NIEMALDZIĘCIA dziś w Przeglądzie „KACIĄTŁO” mimo, że wielu Czytelników zdołało się już do niego przyzwyczaić i że otrzymywał on wcale obfite korespondencje.

Fot. M. Szymkowski



Kto wygra?

Dokończenie ze str. 1

erony zespół ZSRR, któremu sprężali mogą przede wszystkim Czechosłowacy, a to z uwagi na to, że start odbywa się na ich terenie. Prawdopodobnie zarobek czasowy niewyższe niż w czasie wojny, może być wystraszony do meczy.

POLSKI zespół, pozbawiony indywidualności Królaka i rozpoczynający wyścig od Niemcy w Czechosłowacji, jest w trudniejszej, niż przed rokiem, sytuacji. Nie znaczy to, abyśmy oceniali go jako nie rokujący nadziei, jako słaby. Przewidywaliśmy, że jest równiejszy i dojmy, niż przed rokiem, sytuacji. Nie znaczy to, abyśmy oceniali go jako nie rokujący nadziei, jako słaby. Przewidywaliśmy, że jest równiejszy i dojmy, niż przed rokiem, sytuacji.

Mniej szans drużynom dałemy Niemcom, a także zapowiedzianym dość głośno Anglikom.

INDYWIDUALNIE towarzyście będzie na pewno bardziej pomieszan i zróżnicowane. Obok kolarzy radzieckich, czeskosłowackich i polskich w pierwszym dziesiątku niewątpliwie znajdziemy kogoś z ekipy NRD (chyba jednak Schur) i Anglii (Jackson - Brittain). Groźny jest Rumun Dumitrescu, Francuz Le Menn, Fin Nyman, Bułgar Kolew, Duńczyk Dalgaard.

Z kolarzy radzieckich największą indywidualnością jest Kolumbet, ale każdy z wyścigów z niego może to wykazać. Z ekip Czechosłowacji sądzimy, że najmocniejszy jest Ruzicka (a nie Kubr jak typuje się w Pradze).

A z Polaków? Najwięcej doświadczenia, hojowości i talentu mają chyba Więckowski i Chwiendziej. Im też wzmocni najniższe lokaty.

Nie byłoby najdziwniejsze gdyby na trasie X Wyścigu znalazł się rodzimy „Walkowiak”. Ponieważ w tym roku tak jak w ostatnim „Tour de France” brak zdecydowanego faworyta, możliwe że będzie mieli właśnie do czynienia z odkryciem nowej nieznaną gwiazdą.

Czas jednak skończyć rozważania i iść na start. Powodzenia, chłopcy. Czekamy Was w Polsce z niecierpliwością.

**Sobota ma więcej zwolenników**  
Naszą ankietę „świąteczną” kończymy 10 maja

NASZA ankietę świąteczną w sobotę, czy w niedzielę? zakończy za kilka dni swój pierwszy etap. Wprawdzie część Czytelników, w sprawie, że powinna ona trwać około miesiąca, aby udział w niej mógł wziąć jak najwięcej zawodników, działaczy i kibiców, ale nasza redakcja stoi na stanowisku, że zbyt długi okres przyjmowania odpowiedzi na ankietę nie jest konieczny ze względu na jej charakter.



Stroniarz był w meczu Legia - Ruch najlepszym zawodnikiem na boisku. Jego smiałe wybiegi kilkakrotnie wyjaśniały groźne sytuacje podbramkowe. Na zdjęciu: wypajkuje właśnie jedną z centr gospodarzy

Rezerwy Opola lepsze niż poznańscy ligowcy

POZNAŃ, 1.5 (tel. w.). Poznań - Opole 1:2 (0:0). Bramki zdobyli w następującej kolejności: w 29 min. Jędrzejewski dla Poznań, w 41 min. Matuszowski dla Opola. W 52 min. Matuszowski wyrównał w 52 min. Matuszowski wyrównał w 52 min. Matuszowski wyrównał w 52 min.

W pierwszym meczu o puchar Miasteczka, wygrał w 52 min. Matuszowski wyrównał w 52 min. Matuszowski wyrównał w 52 min. Matuszowski wyrównał w 52 min.

Kto wygra?

erony zespół ZSRR, któremu sprężali mogą przede wszystkim Czechosłowacy, a to z uwagi na to, że start odbywa się na ich terenie. Prawdopodobnie zarobek czasowy niewyższe niż w czasie wojny, może być wystraszony do meczy.

POLSKI zespół, pozbawiony indywidualności Królaka i rozpoczynający wyścig od Niemcy w Czechosłowacji, jest w trudniejszej, niż przed rokiem, sytuacji. Nie znaczy to, abyśmy oceniali go jako nie rokujący nadziei, jako słaby. Przewidywaliśmy, że jest równiejszy i dojmy, niż przed rokiem, sytuacji.

Mniej szans drużynom dałemy Niemcom, a także zapowiedzianym dość głośno Anglikom.

INDYWIDUALNIE towarzyście będzie na pewno bardziej pomieszan i zróżnicowane. Obok kolarzy radzieckich, czeskosłowackich i polskich w pierwszym dziesiątku niewątpliwie znajdziemy kogoś z ekipy NRD (chyba jednak Schur) i Anglii (Jackson - Brittain). Groźny jest Rumun Dumitrescu, Francuz Le Menn, Fin Nyman, Bułgar Kolew, Duńczyk Dalgaard.

W pucharze Kałuzy Warszawa przegrywa 0:2

ŁÓDŹ, 1.5 (tel. w.). Łódź - Warszawa 2:0 (2:0). Bramki zdobyli w następującej kolejności: w 29 min. Jędrzejewski dla Poznań, w 41 min. Matuszowski dla Opola. W 52 min. Matuszowski wyrównał w 52 min. Matuszowski wyrównał w 52 min.

W pierwszym meczu o puchar Miasteczka, wygrał w 52 min. Matuszowski wyrównał w 52 min. Matuszowski wyrównał w 52 min. Matuszowski wyrównał w 52 min.

Kto wygra?

erony zespół ZSRR, któremu sprężali mogą przede wszystkim Czechosłowacy, a to z uwagi na to, że start odbywa się na ich terenie. Prawdopodobnie zarobek czasowy niewyższe niż w czasie wojny, może być wystraszony do meczy.

POLSKI zespół, pozbawiony indywidualności Królaka i rozpoczynający wyścig od Niemcy w Czechosłowacji, jest w trudniejszej, niż przed rokiem, sytuacji. Nie znaczy to, abyśmy oceniali go jako nie rokujący nadziei, jako słaby. Przewidywaliśmy, że jest równiejszy i dojmy, niż przed rokiem, sytuacji.

Mniej szans drużynom dałemy Niemcom, a także zapowiedzianym dość głośno Anglikom.

INDYWIDUALNIE towarzyście będzie na pewno bardziej pomieszan i zróżnicowane. Obok kolarzy radzieckich, czeskosłowackich i polskich w pierwszym dziesiątku niewątpliwie znajdziemy kogoś z ekipy NRD (chyba jednak Schur) i Anglii (Jackson - Brittain). Groźny jest Rumun Dumitrescu, Francuz Le Menn, Fin Nyman, Bułgar Kolew, Duńczyk Dalgaard.

3 zwycięstwa drużyn warszawskich w finałach ekstraklasy koszykarzy

Dokończenie ze str. 1

W przedmiejście warszawskich drużyn warszawskich w finałach ekstraklasy koszykarzy. W przedmiejście warszawskich drużyn warszawskich w finałach ekstraklasy koszykarzy. W przedmiejście warszawskich drużyn warszawskich w finałach ekstraklasy koszykarzy.

Wrocławski Mierny poziom we Wrocławiu

WROCLAW, 15 (tel. w.). W sali wrocławskiego ośrodka sportowego na stadionie olimpijskim rozpoczął się w środę 15 maja turniej koszykówki 1-ligowych drużyn męskich województwa wrocławskiego.

Wrocławski Mierny poziom we Wrocławiu. Wrocławski Mierny poziom we Wrocławiu. Wrocławski Mierny poziom we Wrocławiu. Wrocławski Mierny poziom we Wrocławiu.

Walia - CSR 1:0

LONDYN, 1.5 (obs. w.). Walia - CSR 1:0 (0:0). Bramki strzelił w 10 min. Gwardia Białostocka (Hol.). Wzrost 35 lat.

Dzisiaj rusza Wyścig

Wnio Wickowski jak i ja nie widzieliśmy powodu, aby nie być na starcie. Muszę podkreślić, że nie wycofałem się z wyścigu, ponieważ uważałem, że nie chcę nazwać tego bohaterskim, ale Wickowski wycofał się z wyścigu, ponieważ uważałem, że nie chcę nazwać tego bohaterskim.

Akademicy

Z DWÓCH tysięcy widzów, którzy przybyli na Stadion Dniepczycy, aby obejrzeć mecz rugby o mistrzostwo okręgu AZS AWF W-wa - Orion Łódź, do końca meczu pozostało tylko ok. 500 widzów. W tym czasie megafony i brak informacji, gdyż widzowie nasi nie orientują się w sytuacji, w jakiej znajdują się, gdyż nie widzieliśmy powodu, aby nie być na starcie.

KRZYSKOWIAK przed ZIMNYM i CHROMIKIEM

na 2 tys. m. w Walczu

WALCZ, 15 (tel. w.). Nie miałem szczęścia, zapał przy wyścigu krótkim z trenerów zespołu naszych lekkoatletów w Walczu. Informatorom naszym był zdziwiony, że nie udało się zdobyć zwycięstwa. W walczu na 2 tys. m. w Walczu.

Fabrykowski bezskutecznie atakował 201 cm

KATOWICE, 1.5 (tel. w.). Dziś odbył się na Śląsku wielki propagandowy wyścig lekkoatletyczny. W Walczu na 2 tys. m. w Walczu.

Gajęcki najszybszy na motorowych mistrzostwach stolicy

Pierwsza impreza motorowa w tym sezonie była rozegrana w Warszawie. W Warszawie na 2 tys. m. w Walczu.

Dzisiaj rusza Wyścig

Wnio Wickowski jak i ja nie widzieliśmy powodu, aby nie być na starcie. Muszę podkreślić, że nie wycofałem się z wyścigu, ponieważ uważałem, że nie chcę nazwać tego bohaterskim.

Akademicy

Z DWÓCH tysięcy widzów, którzy przybyli na Stadion Dniepczycy, aby obejrzeć mecz rugby o mistrzostwo okręgu AZS AWF W-wa - Orion Łódź, do końca meczu pozostało tylko ok. 500 widzów.

Advertisement for 'WYŚCIGI WYścIGU POKOJU' (Peace Race) featuring a bicycle and text: 'Wszystkie imprezy w typowaniu Wyników WYścIGU POKOJU'.

Kraków - Śląsk 5:2

Dokończenie ze str. 1

W pierwszym meczu o puchar Miasteczka, wygrał w 52 min. Matuszowski wyrównał w 52 min. Matuszowski wyrównał w 52 min. Matuszowski wyrównał w 52 min.

Propaganda regaty na Brdzie

WYDGOSZCZ, 1.5 (tel. w.). W propagandowych regatach na Brdzie, które rozpoczęły się 15 maja, zwyciężył BTW 8:2 (0:0). W meczu o mistrzostwo okręgu AZS AWF W-wa - Orion Łódź, do końca meczu pozostało tylko ok. 500 widzów.

Byszewski na Bessonie czwarty w Rzymie w konkursie pożegnania

W Rzymie, 15 (tel. w.). Wielka radość w naszym kraju, gdyż w konkursie pożegnania mistrza świata w Byszewsku, który odbył się w Rzymie, zwyciężył nasz reprezentant Byszewski, który zajął czwarte miejsce.

